

ZDZISŁAW KRASIŃSKI

KSZTAŁTOWANIE SIĘ KRZYWEJ ENGLA NA PODSTAWIE BUDŻETÓW RODZINNYCH I STATYSTYKI RYNKOWEJ

Celem niniejszego artykułu jest analiza porównawcza i niektóre jej wyniki w zakresie kształtowania się krzywej Engla i to z jednej strony na podstawie obserwacji procesów cząstkowych, w skali mikroekonomicznej, z drugiej — na podstawie obserwacji zjawisk zachodzących w skali masowej, obejmujących globalny popyt na artykuły żywnościowe w Polsce. Próby konfrontacji wyników badań zjawisk cząstkowych i globalnych w zakresie kształtowania się wydatków na żywność są najświeższej daty i to zarówno za granicą, jak i w Polsce. Przez pierwsze kilka dziesięcioleci dwudziestego wieku za jedyną podstawę ustalania prawidłowości w tym zakresie służyły badania budżetów rodzinnych. Z chwilą jednak gdy przy okazji badań nad skłonnością do oszczędzania i konsumpcji stwierdzono dość istotne rozbieżności między wynikami obserwacji w ujęciu statycznym i dynamicznym, zaistniała konieczność poszerzenia badań na całą zbiorowość. Wykryte różnice, jak dotychczas w niewielkim jedynie stopniu zinterpretowane, wzbudziły zdziwienie w sytuacji, gdy osiągnięcia metodyki i techniki badań reprezentacyjnych w zakresie budżetów rodzinnych zdawały się zapewniać pełną ich wiarygodność, co najmniej od strony najważniejszych elementów, takich jak struktura demograficzna, zawodowa czy poziom dochodów.

Wystarczy wskazać, iż współczynniki rozchodowej elastyczności popytu na żywność, obliczone na podstawie szeregów czasowych za lata 1950—1957, są we wszystkich krajach dysponujących odpowiednimi materiałami wyższe od kilkunastu do kilkudziesięciu procent, od takichże wyników obliczonych na podstawie budżetów rodzinnych (przykładowo: w Szwecji o 13%, we Francji 15%, w Stanach Zjednoczonych o 18%, we Włoszech o 28%, w Belgii o 35%, w Norwegii, w Holandii, Austrii i Danii o ponad 50%)¹.

¹ Por. L. M. Goreux, *Income Elasticity of the Demand for Food*, (Prace Economic Commission for Europe) Rzym 1959, s. 15. Przeliczenie własne.

W Polsce, jak się niżej przekonamy, są one w zależności od przyjętej metody obliczeń wyższe o 21—35%.

Zasadniczym rysem charakterystycznym przy porównywaniu współczynników dochodowej elastyczności popytu na podstawie budżetów rodzinnych i statystyki rynkowej jest to, iż te ostatnie są z reguły znacznie wyższe. Fakt ten przedstawia ogromne znaczenie dla planowania obrotu towarowego. Powstaje bowiem zasadnicza kwestia, czy handel może i czy powinien korzystać z wyników obliczeń przeprowadzonych na podstawie „reprezentacyjnej” próby, jaką stanowią budżety przeszło 2000 gospodarstw domowych.

W celu uzyskania odpowiedzi konieczna wydaje się szczegółowa analiza materiałów statystycznych obrazujących współzależności pomiędzy uzyskiwanymi pieniężnymi dochodami ludności a rozmiarami popytu na żywność w Polsce. Badany 7-letni szereg czasowy (1953—1959) jest co prawda zbyt krótki na wysuwanie szerokich uogólnień, pozwala jednak zorientować się w kierunkach, przyczynach i skutkach rozbieżności zachodzących w sferze zjawisk mikro- i makroekonomicznych.

Dotychczas w literaturze polskiej brak było jakichkolwiek syntetycznych opracowań w tym zakresie, co wydaje się usprawiedliwione niedostatecznymi i niekompletnymi informacjami o globalnych pieniężnych dochodach ludności oraz o rozmiarach wydatków rynkowych na żywność. W związku z tym w niektórych fragmentarycznych opracowaniach posługiwano się innymi rodzajami dochodów, jak np. dochodem narodowym lub jego konsumowaną częścią, albo średnią płacą nominalną lub realną przypadającą na jednego zatrudnionego².

Nie reprezentują one jednak w pełni rzeczywistych stojących do dyspozycji ludności dochodów pieniężnych. Stąd posługiwanie się nimi prowadzi zazwyczaj do błędnych wyników i wniosków, mogących w sposób istotny zaważyć na bieżących i perspektywicznych opracowaniach popytu na żywność w Polsce.

Poszczególne rodzaje dochodów stanowią bowiem albo jedynie część ogólnych dochodów pieniężnych, np. osobowy fundusz płac, nieco ponad ich połowę, albo znacznie je przekraczają. Przykładowo — szacunkowa wartość konsumowanego dochodu narodowego jest o 30% wyższa od bezpośrednich dochodów pieniężnych ludności³. A co najważniejsze —

² Przykładowo można by wymienić następujące artykuły: D. Sackiewicz, *Analiza tendencji zaopatrzenia detalu w towary konsumpcyjne*, „Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego” 1959, z. 1, s. 32, oraz R. Kulczycki, *Analiza wydatków na mięso i przetwory pochodne w zależności od poziomu dochodów pieniężnych ludności nierolniczej*, „Handel Wewnętrzny” 1959, nr 4, s. 30.

³ Por. tabelę 1. Wszystkie zresztą zamieszczone dane liczbowe w układzie tabelarycznym stanowią jedynie materiał pomocniczy służący do obliczeń współczynni-

tempo wzrostu poszczególnych rodzajów dochodów wykazuje zasadnicze różnice, co nie pozostaje bez wpływu na zmianę ich udziału w globalnych dochodach. Bezpośrednie dochody pieniężne wzrastały znacznie szybciej aniżeli dochód narodowy czy przeciętna płaca miesięczna. Według tabeli 2 wskaźniki dynamiki, przy przyjęciu za podstawę (100) danych z roku 1953, wynosiły: dla nominalnych dochodów pieniężnych ogółem w 1959 r. — 183, dla płacy nominalnej — 158, dla konsumowanej części dochodu narodowego — 167. Ponadto, w związku z różnym udziałem w rynkowych zakupach żywności obu zasadniczych typów konsumentów, tj. miejskich i wiejskich, wydaje się rzeczą niezbędną wyodrębnienie dochodów otrzymywanych przez obie te grupy. Niemniej zasadniczą przyczyną były istotne różnice w tempie wzrostu ostatecznych pieniężnych dochodów netto na 1 mieszkańca wśród ludności miejskiej (wskaźnik 154) i wiejskiej (wskaźnik 204). Daje to nadto dodatkową korzyść w postaci możliwości skonfrontowania przeciętnych dochodów ludności miejskiej w ujęciu globalnym (tabela 3) z dochodami tejże ludności zarejestrowanymi poprzez budżety domowe GUS i stwierdzenia — na podstawie, co prawda tego jednego tylko, niemniej bardzo istotnego elementu — stopnia reprezentatywności danych częściowych. Wbrew dosyć utartej w naszej literaturze opinii, iż dane budżetów są zbyt optymistyczne, okazuje że przeciętny roczny dochód netto przypadający na głowę mieszkańca miast jest mocno zbliżony, a nawet nieco wyższy od publikowanych wyników „budżetowych” (w roku 1957 o 4%, w 1958 — 6%, w 1959 — 3%).

Jak już zaznaczyliśmy, pierwszoplanowym zadaniem zmierzającym do obliczenia „rynkowych” współczynników elastyczności popytu było uzyskanie możliwie kompletnych danych o pieniężnych dochodach netto ludności, jako zasadniczej determinanty popytu. Należy jednak zaznaczyć, że fundusz nabywczy ludności w danym konkretnym roku może być wyższy od sumy osiągniętych dochodów o uruchomione przez konsumentów rezerwy pieniężne, w postaci oszczędności instytucjonalnych i zasobów pieniężnych zgromadzonych w okresach ubiegłych. Podobną rolę odgrywa niewątpliwie kredyt konsumpcyjny, jeśli tempo jego wzrostu wyprzedza tempo wzrostu dochodów. W analizowanym przez nas okresie siedmioletnia w sytuacji wyraźnego wzrostu dochodów real-

ków dochodowej elastyczności popytu. Przy tabelach podano zasadnicze źródła i metodę obliczeń. Publikowane po raz pierwszy, wymagałyby one szerszej interpretacji niż pozwalają na to ograniczone ramy artykułu oraz jego założenia. Bliższe wyjaśnienie używanych pojęć i terminów w zakresie poszczególnych rodzajów dochodów znajdą zainteresowane osoby w przygotowywanej przez autora do druku pracy pt. *Dochody ludności jako podstawa badań nad spożyciem artykułów żywnościowych*.

nych ludność nie dofinansowywała bieżących dochodów dochodami uzyskanymi w przeszłości. Obserwujemy natomiast zjawisko wręcz odwrotne, znajdujące swój wyraz w szybszym tempie gromadzenia oszczędności, wyprzedzającym tempo wzrostu dochodów bieżąco otrzymywanych. Odzwierciedleniem tego jest systematyczny spadek współczynnika przeciętnej skłonności do konsumpcji (tabela 1, poz. 19). Trudno w chwili obecnej, na podstawie stosunkowo krótkiego okresu obserwacji, ocenić, czy tendencja ta będzie miała charakter trwały. Wydaje się jednak, iż w okresie regresji dochodów lub nawet w okresie stabilizacji dochodów, następującym po dłuższym czasokresie szybkiego wzrostu dochodów realnych, konsumenci mogą uruchomić stojące do ich dyspozycji rezerwy. W tym przypadku wielkość popytu nie będzie wyłącznie funkcją bieżących dochodów. Posługując się w obliczeniach współczynnika „rynkowej” elastyczności dochodowej popytu wyłącznie bieżącymi dochodami, bez uwzględnienia zmian w stanie oszczędności, należy pamiętać, iż współczynniki te będą w sposób adekwatny funkcją dochodów jedynie w przypadku, kiedy krańcowa skłonność do oszczędzania (K)=0. W sytuacji kiedy $K>0$, możemy oczekiwać, iż współczynniki elastyczności popytu będą niższe aniżeli wówczas, kiedy nie miałyby miejsca zjawiska oszczędzania i odwrotnie, przy $K<0$ współczynniki elastyczności popytu będą wyższe. W celu wyeliminowania zmian zachodzących w stanie oszczędności można by w obliczeniach elastyczności posługiwać się nie dochodami, lecz wydatkami, znacznie jednak trudniej przewidzieć ich wielkość — są one bowiem uzależnione od zmiennego zachowania się konsumentów, podczas gdy wielkość dochodów bywa planowana i kontrolowana przez centralnego planifikatora.

Drugim, obok wyznaczenia rozmiarów globalnych pieniężnych dochodów ludności, elementem gwarantującym otrzymanie prawidłowych wyników jest ustalenie faktycznej wartości sprzedaży artykułów żywnościowych. W tabeli 4 w obliczeniach uwzględniono dane o zakupach żywności dokonywanych przez ludność w handlu uspołecznionym, w zakładach żywienia zbiorowego oraz na targowiskach w latach 1953—1959, Pominięto natomiast transakcje międzysąsiedzkie na terenie wsi, nie przedstawiające zresztą większego znaczenia. Jak się wydaje, materiały te obejmują całość transakcji rynkowych artykułami żywnościowymi. Uwzględnienie w badaniach jedynie danych częściowych, opartych na statystyce sprzedaży żywności w handlu uspołecznionym, jak to dotychczas w niektórych dociekaniach miało miejsce, budzi dość istotne zastrzeżenia. Obroty handlu uspołecznionego obejmują co prawda zasadniczą część (75%) ogólnych obrotów żywnością, lecz tempo wzrostu ich udziału w ogólnej wartości sprzedaży rynkowej jest szybsze niż pozostałych form sprzedaży (por. pozycje 9—11 w tabeli 4), skutkiem czego

Tabela 1

Bezpośrednie pieniężne dochody i wydatki netto ludności w Polsce 1953—1959 w mln zł

Poz.	Rodzaj dochodu	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959	Przeciętny udział w % 1953—1959
1	Osobowy fundusz płac	68 400	75 449	81 158	94 121	110 196	116 862	127 782	56,50
2	Bezosobowy fundusz płac	2 400	2 500	2 657	2 788	2 671	3 105	3 306	1,63
3	Zasiłki rodzinne	4 900	5 271	5 638	6 011	7 013	7 664	8 026	3,74
4	Zasiłek chorobowy, macierzyński, pogrzebowy	1 400	1 520	1 738	2 084	3 075	2 838	3 193	1,33
5	Renty	2 300	2 518	3 069	3 864	5 452	7 823	10 305	2,96
6	Stypendia	1 000	1 122	1 102	1 080	1 054	867	793	0,59
7	Fundusz zakładowy	—	—	—	—	805	2 976	3 413	0,60
8	Razem poz. 1 do 7	80 400	88 380	95 362	109 944	130 266	142 125	156 818	67,35
9	Inne dochody	11 650	12 800	13 800	16 000	20 800	22 610	22 700	10,18
10	Razem poz. 8 i 9	92 050	101 180	109 162	125 944	151 066	164 735	179 518	77,53
11	Razem poz. 2 do 7 i poz. 9	23 650	25 731	28 004	31 823	40 870	47 873	51 735	23,47
12	Dochody ludn. wiejsk. roln.	22 150	26 250	29 584	36 704	45 885	52 776	54 100	22,47
13	Ogółem bezpośr. dochody nomin. netto (poz. 10 i 12)	114 200	127 430	138 746	162 648	196 951	217 511	233 618	100,00
14	Wskaźnik cen det. towarów i usług nabywanych przez ludność (1958=100)	100,0	95,5	91,7	91,0	97,1	100,0	101,1	—
15	Ogółem bezpośr. dochody realne (netto) poz. 13 : 14	114 085	133 434	151 304	178 734	202 833	217 511	231 076	—
16	Zadłużenie z tyt. kredytu konsumpcyjnego	633	741	695	973	1 591	2 697	4 554	—
17	Zasoby pieniężne	8 300	10 200	12 400	19 200	24 800	29 900	37 600	—
18	Wydatki nomin. (poz. 13 plus poz. 16 minus poz. 17)	106 533	117 971	127 041	144 421	173 742	190 308	200 572	—
19	Przec. skłonność do kons. (poz. 18 i 13)	0,932	0,925	0,918	0,890	0,884	0,875	0,859	—

Źródła i uwagi do tabeli 1

- Poz. 1. Osobowy fundusz płac brutto w gospodarce narodowej, po potrąceniu podatku od wynagrodzeń, Rocznik Statystyczny [R. St.] 1960, s. 390, tabl. 1 podatek od wynagrodzeń: tamże s. 416, tabl. 4, a dla roku 1954, R. St. 1956, s. 295 tabl. 1 ; dla roku 1953 obliczono na podstawie stosunku przeciętnej płacy brutto do netto: R. St. 1960, s. 390 tabl. 1.
- Poz. 2. R. St. 1960, s. 400, tabl. 8 dla lat 1953 i 1954 szacunek na podstawie ekstrapolacji.
- Poz. 3 i 4. R. St. 1960, s. 400, tabl. 10; dla roku 1954 - R. St. 1956, s. 287, tabl. 11; dla 1953 r. szacunek.
- Poz. 5. R. St. 1960, w. 401, tabl. 13; dla 1954 r.: R. St. 1956, s. 288, tabl. 12. Do wypłat dodano renty Ministerstwa Komunikacji (podawano w poszczególnych R. St. w tablicach pod nazwą „renty”); dla 1953 r. szacunek.
- Poz. 6. R. St. 1960, s. 420, tabl. 15; dla lat 1953 i 1954 obliczono na podstawie liczby osób pobierających stypendia; R. St. 1956, s. 340 tabl. 46.
- Poz. 7. R. St. 1960, s. 400, tabl. 9. Fundusz ten obejmuje jedynie nagrody i inne wypłaty gotówkowe ludności.
- Poz. 9. Przykładowe pozycje-deputaty wypłacone w gotówce, diety, wypłaty jednostek budżetowych, nagrody z różnych tytułów (jubilatow, konkursowe, z okazji świąt, dnia górnika itp), skup od ludności miejskiej, odsetki oraz dochody z transakcji gospodarki nie uspołecznionej, poza rolnictwem.
- Poz. 12. Dla lat 1955—58 obliczono na podstawie E. Wierzchowska, *Badania nad bilansem dochodów i wydatków ludności chłopskiej w latach 1955—58*, Warszawa 1960, PWG. Dla pozostałych lat szacunki własne. Dochody nie obejmują wynagrodzenia za pracę najemną.
- Poz. 14. R. St. 1960, tabl. 18 na s. 406, oraz ss. XXXVI i XXXVII.
- Poz. 16. R. St. 1960, tabl. 28 na s. 429, część „zobowiązania wekslowe pozostające do zainkasowania, łącznie z przyznanymi kredytami dla gospodarki nieuspołecznionej na budownictwo w mieście, por. op. cit. tabl. 25, s. 428.
- Poz. 17. Według Zabłockiego, *Zasoby pieniężne ludności w latach 1953—58*, „Życie Gospodarcze” 1960, nr 42. Rok 1959 według R. St. 1960, tab). 23, s. 428, łącznie z wkładami na rachunkach bankowych w szacunkowej wysokości 13 mld zł.

Tabela 2

Wskaźniki dynamiki różnych rodzajów i typów dochodów oraz spożycia w Polsce w latach 1953—1959 w cenach bieżących (1953=100)

Poz.	Wyszczególnienie	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959
1	Dochód narodowy wg podziału ostatecznego na 1 mieszkańca ogółem	100	104	109	119	144	150	160
2	Spożycie dochodu narodowego podzielonego na 1 mieszkańca ogółem	100	112	117	129	150	158	167
3	Spożycie indywidualne z dochodu narodowego podziel. na 1 mieszkańca ogółem	100	113	116	133	151	157	165
4	Bezpośrednie pieniężne dochody netto ludności na 1 mieszkańca ogółem	100	110	117	134	160	174	183
5	Ostateczne pieniężne dochody netto ludności miejskiej na jednego mieszkańca miast	100	106	107	118	137	145	154
6	Przeciętna płaca miesięczna netto na 1 zatrudnionego w gospodarce narodowej	100	106	110	122	133	146	158
7	Ostateczne pieniężne dochody netto ludności wiejskiej na 1 mieszkańca wsi	100	114	127	151	179	197	204
8	Dochody pieniężne netto w gospodarstwach chłopskich na 1 członka rodziny	100	124	145	172	208	258	256
9	Ostateczne pieniężne dochody netto w gospodarstwie chłopskim na 1 członka rodziny	100	119	140	166	193	235	242
10	Dochody osobiste w gospodarstwach chłopskich na 1 członka rodziny	100	110	119	135	146	160	162
11	Zasoby gotówkowe ludności na 1 mieszkańca og.	100	121	143	181	278	330	406
12	Oszczędności instytucjonalne na 1 m. ogółem	100	158	254	378	751	993	1450
13	Kredyty: konsumpcyjny i budowlany-miejski na 1 mieszkańca ogółem	100	115	106	145	234	389	645
14	Wydatki nominalne na 1 mieszkańca	100	108	115	128	151	163	169
15	Sprzedaż detaliczna towarów na 1 mieszkańca ogółem	100	108	114	127	156	167	181
16	Sprzedaż detaliczna żywności w uspołecz. handlu det. na 1 mieszkańca ogółem	100	108	115	127	146	156	167
17	Zakup żywności przez ludność m. na 1 mieszk. m.	100	105	106	115	127	132	138
18	Zakup żywności przez ludność wiejską na 1 m. w.	100	122	134	148	160	176	186
19	Dokupno żywności przez gospodarstwa chłopskie na 1 członka rodziny	100	143	175	200	234	264	293

Źródła do tabeli 2.

- Poz. 3 Spożycie indywidualne, obejmuje jedynie spożycie przez ludność dóbr materialnych z dochodów osobistych; poz. 4, 5 i 7 podano zgodnie z ich ujęciem w tablicy 2; poz. 8—10 i 18 podano według rachunkowości IER, przy czym za podstawę=100 przyjęto rok gospodarczy 1952/53; w poz. 8 od przychodów pieniężnych ogółem odjęto wpłaty do budżetu państwa oraz spłaty kredytu państwowego i prywatnego; poz. 9 obejmuje dochody pieniężne netto (jak wyżej), lecz po potrąceniu obrotu wewnętrznego wsi; poz. 10: dochody osobiste, stanowią ostateczny, „czysty zysk”. W skład tych dochodów wchodzi również wycena spożycia naturalnego; poz. 11 przeciętne zasoby z czterech kwartałów; poz. 15—18 obejmuje zarówno artykuły żywnościowe jak i alkohol. Por. także tabelę 1 oraz 4.

Tabela 3

Ostateczne pieniężne dochody nominalne netto ludności miejskiej i wiejskiej w Polsce w latach 1953—1959 w mln zł

Poz.	Wyszczególnienie	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959
1	Dochody ludności miejskiej							
	Dochody z poz. 10 tabeli 1	90 050	101 180	109 162	125 944	151 066	164 735	179 518
	Dochody ludności nierolniczej wiejskiej							
2	w %	13,1	13,0	12,7	12,6	12,6	12,3	12,0
3	w mln zł	12 080	13 160	13 900	15 880	19 000	20 200	21 400
4	Razem (poz. 1 minus poz. 3)	79 970	88 020	95 262	110 064	132 066	144 535	158 118
	Dochody ludności wiejskiej							
5	Dochody z poz. 12 tabeli 1	22 150	26 250	29 584	36 704	45 885	52 776	54 100
6	Dochody z poz. 3	12 080	13 160	13 900	15 880	19 000	20 200	21 400
7	Dochody ze sprzedaży z ominięciem handlu uspołecznionego (targowiska)	8 000	9 000	9 472	10 636	10 204	9 793	10 450
8	Razem (poz. 5 plus 6 plus 7)	42 230	48 410	52 956	63 220	75 089	82 769	85 950
9	Dochody nominalne na 1 mieszkańca miast w zł	7 491	7 923	8 041	8 872	10 301	10 875	11 502
10	Wskaźnik cen detalicznych towarów nabywanych przez ludność miejską (1958=100)	100,6	95,6	93,9	93,0	96,0	100,0	102,3
11	Dochody realne na 1 mieszkańca miast w zł	7 450	8 295	8 555	9 546	10 695	10 875	11 235

Uwaga: Suma poz. 4 i 8 nie odpowiada ogólnym dochodom z pozycji 13 tabeli 1. Byłaby ona wyższa o dochody z poz. 6 i 7 wskutek ich podwójnego liczenia.

Źródła: Dane w poz. 2 według Komisji Planowania Gospodarczego przy Radzie Ministrów. Pozostałe: por. tabelę 1. Wskaźniki cen obliczono na podstawie struktury zakupów ludności miejskiej oraz R. St. 1960, tabl. 28 s. 429.

Tabela 4

Pieniężne wydatki ludności na zakup artykułów żywnościowych (wraz z napojami alkoholowymi) i nieżywnościowych oraz procentowy udział poszczególnych form handlu i grup ludności w ogólnych obrotach żywnością w Polsce w latach 1963 — 1959 w cenach bieżących, w mln zł

Poz.	Wyszczególnienie	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959
I 1	Wydatki nominalne ludności	106 533	117 971	127 041	144 421	173 742	190 308	200 572
II	Sprzedaż żywności przez							
1	uspołeczniony handel detaliczny	45 217	49 520	53 054	60 255	70 203	77 521	83 962
2	zakłady gastronom., stołówki i bufety	7 385	8 615	9 542	10 836	12 317	12 792	14 015
3	rolników producentów na targowiskach	8 000	9 000	9 472	10 636	10 204	9 793	10 450
4	Obroty ogółem (poz. 1, 2 i 3)	60 602	67 135	72 071	81 727	92 724	100 106	108 427
	Dokupno w handlu i zakładach gastronomicznych przez:							
5	ludność wiejską, rolniczą	4 384	5 730	6 892	8 053	9 337	10 483	11 024
6	ludność wiejską, nierolniczą	2 920	3 920	4 310	4 728	5 405	5 805	5 807
7	ludność wiejską (poz. 5 i 6)	7 304	9 650	11 202	12 781	14 747	16 288	16 831
8	Zakup przez ludność miejską (poz. 4—7)	53 298	57 485	60 869	68 946	77 983	83 818	91 596
	Udział w obrotach ogółem:							
9	uspołecznionego handlu detalicznego	74,7	73,9	73,7	73,7	75,7	77,5	77,4
10	zakładów gastronomicznych, stołówek i bufetów	12,2	12,8	13,2	13,3	13,3	12,8	12,9
11	rolników w sprzedaży targowiskowej	13,1	13,3	13,1	13,0	11,0	9,7	9,7
12	Obroty ogółem (poz. 9, 10 i 11 lub 13 i 14)	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
	Udział w obrotach ogółem:							
13	zakupów ludności miejskiej	87,8	85,4	84,4	84,3	84,0	83,8	84,5
14	zakupów ludności wiejskiej	12,2	14,6	15,6	15,7	16,0	16,2	16,5
15	Wskaźnik cen detalicznych art. żywnościowych nabywanych przez ludność (1958=100)	100,1	96,4	95,8	95,0	97,9	100,0	103,0
16	Obroty realne ogółem — w cenach z 1958 r. (poz. 4 i 15)	60 541	69 642	75 238	86 028	94 712	100 106	105 268
III	Wydatki pozażywnościowe (poz. 1 minus 4)	45 931	50 836	54 970	62 694	81 018	90 202	92 145

Źródła i uwagi do tabeli 4

- Poz. 1. R. St. 1960, s. 273, tabl. 3, dla roku 1954, ibidem, s. XXXIV i XXXV. Część tej sprzedaży stanowi zaopatrzenie w żywność tzw. odbiorców pozarynkowych, np. żłobków i przedszkoli. Wydatki budżetowe państwa na przedszkola miejskie i wiejskie, internaty, świetlice z dożywianiem, domy wczasów dziecięcych, kolonie, półkolonie, obozy i wczasy dziecięce, domy małego dziecka, żłobki stałe, fundusz wczasów pracowniczych, kolonie mleczne wyniosły 2721 mln złotych w roku 1958 (por. R. St. 1960, s. 418, 419, tabl. 9, 10 i 13). Z sumy tej część przeznaczono na dożywianie — około 65%, czyli 1760 mln, co w stosunku do obrotów detalu artykułami żywnościowymi stanowi blisko 2,3%. Jeżeli się uwzględni, że część odbiorców zaopatrywało się bezpośrednio u producentów lub w hurcie, pozycja ta nie wprowadzi istotniejszych zmian w obrotach, uwzględnionych w tablicy w pierwotnej, nie skorygowanej wysokości.
- Poz. 2. R. St. 1960, s. 271, tabl. 1. Uwzględniono jedynie jednostki gospodarki uspołecznionej. Niewielką część obrotów stanowiły wyroby nieżywnościowe : zaliczane do artykułów przemysłowych.
- Poz. 3. Sprzedaż targowiskową przyjęto zgodnie z poz. 7 w tabeli 3.
- Poz. 4. Do sumy sprzedaży rynkowej artykułów żywnościowych nie wliczono sprzedaży żywności w prywatnym handlu detalicznym, obejmującym sklepy, kioski i stragany, płacące podatek dochodowy i obrotowy, a to z powodu trudności wyodrębnienia tej pozycji z obrotów ogółem. Obroty żywnością nie przekraczały zapewne 35—45% ogólnych obrotów (spośród punktów sieci handlu prywatnego około 50% stanowiły zajmujące się sprzedażą artykułów spożywczych — por. R. St. 1960, s. 280, tabl. 13) łącznie z prywatnymi zakładami gastronomicznymi, również nie uwzględnionymi, obroty żywności nie przekraczałyby w stosunku do sumy w poz. 4 średnio w latach 1953 — 1959 około 3,1%.
- Poz. 5. W zestawieniu poniższym przedstawiono zasadnicze elementy, które posłużyły do wyliczenia danych w poz. 5.

Ludność wiejska rolnicza i nierolnicza oraz dokupno żywności łącznie z napojami alkoholowymi w cenach bieżących w zł na 1 członka rodziny w latach 1953 — 1959

Poz.	Wyszczególnienie	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959
1	Ludność wiejska rolnicza w tys.	11 720	11 705	11 721	11 864	12 010	12 190	12 250
2	Ludność wiejska nierolnicza w tys.	3 843	3 941	3 685	3 544	3 474	3 373	3 225
3	Dokupno na 1 mieszkańca ludności rolniczej	380	498	588	679	778	860	900
4	Dokupno na 1 mieszkańca ludności nierolniczej	760	996	1 176	1 358	1 556	1 720	1 800
	Według rachunkowości IER	52/53	53/54	54/55	55/56	56/57	57/58	58/59
5	Dokupno na 1 członka rodziny	313	447	550	627	741	825	907
6	Spożycie z własnego gospodarstwa na 1 osobę	2 193	2 225	2 334	2 612	2 720	2 809	2 800
7	Razem poz. 5 i 6	2 506	2 672	2 884	32 39	3 461	3 634	3 707

Źródła : Poz. 1 i 2 wg Komisji Planowania Gospodarczego przy Radzie Ministrów; poz. 3 i 4 dane wyliczono wg wyżej podanej metody; poz. 5 i 6 M. Czerniewska, *Dochody gospodarstw chłopskich 1958/59*, s. 132, tabl. XXII.

Poz. 7. Dane stanowiące sumę dokupna żywności („dokupno” =zakupowi w handlu uspołecznionym — por. M. Czerniewska, op. cit., s. 102) przez ludność: poz. 5 — wiejską rolniczą i poz. 6 — wiejską nierolniczą. Dokupno przez ludność wymienioną w poz. 5 obliczono jako iloczyn liczby ludności wiejskiej rolniczej przez wielkość dokupna na 1 członka rodziny w gospodarstwach chłopskich prowadzących rachunkowość (według szacunków IER dokupno w tych gospodarstwach jest wyższe o około 15% aniżeli w gospodarstwach o przeciętnym poziomie; według szacunków GUS — niższe natomiast o około 20%, por. M. Czerniewska, op. cit., s. 79, tabl. 31). Dokupno dla lat kalendarzowych obliczano jako średnią sumę dokupna w sąsiadujących ze sobą latach gospodarczych, np. dla roku 1953 obliczono jako średnią z 1952/53 — 313 zł oraz 1953/54 — 447 zł: średnio — 380 zł: por. poniższą tabelkę. Dokupno przez ludność wymienioną w poz. 6 obliczono jako iloczyn liczby ludności wiejskiej nierolniczej przez wielkość dokupna na 1 członka rodziny.

Wobec braku danych dla poszczególnych lat (uwaga: z wyjątkiem 1955 r., w którym dokupno żywności w gospodarstwach będących ubocznym źródłem utrzymania oraz przez robotników, rzemieślników i pracowników administracyjnych w PGR wynosiła 170% dokupna gospodarstw będących głównym źródłem utrzymania; por. M. Czerniewska, *Spożycie w gospodarstwach chłopskich*. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, dodatek do nr 3/1958, s. 26) przyjęto, że dokupno żywności ludności wiejskiej nierolniczej osiąga dwukrotną wysokość dokupna przez ludność rolniczą, co wydaje się sumą wysoką. W porównaniu z zakupami ludności miejskiej w II grupie zamożności, w 1958 r. równałoby się to zakupom w handlu: przetworów zbożowych, tłuszczów roślinnych, cukru i wyrobów cukierniczych, używek w 100%, wędlin w 75%, mięsa i tłuszczów zwierzęcych w 45%, łącznie 1720 zł; pełne samozaopatrzenie wraz z dokupnem sąsiedzkim obejmowałoby: ziemniaki, warzywa, owoce, nabiał i jaja. Por. Biuletyn Statystyki Warunków Bytu nr 1, 1959, s. 14, 15 i 17.

Poz. 15. R. St. 1960, tabl. 18, s. 406 oraz s. XXXVI i XXXVII.

Tabela 5

Udział procentowy wydatków na żywność i alkohol w Polsce w latach 1953—1959 w cenach bieżących

Poz.	Wyszczególnienie	Źródła wyd. doch.		1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959
1	W bezpośr. dochodach pieniężnych ludności	4,4	3,24	53,1	52,7	52,0	50,6	47,3	46,0	46,4
2	W ostatecznych dochodach pieniężnych ludności miejskiej	4,8	3,15	66,6	65,3	64,0	62,7	59,0	58,0	57,8
3	W ostateczn. doch. pien. ludn. wiejskiej	4,7	3,16	17,3	19,9	21,2	20,2	19,7	19,7	19,6
4	W wydatkach ludności ogółem	4,4	4,1	57,0	56,9	56,6	56,5	53,4	52,6	54,2
5	W obrotach uspołecznionego handlu detal.	R. St. 1960, s. 273		48,3	47,5	47,1	46,1	43,7	44,0	42,6
6	W dostawach towarów konsumpc. na zaopatrzenie ludn.	R. St. 1960, s. 281		—	—	53,3	52,3	50,6	50,4	50,1
7	Wg proporcji budżetów rodzinnych w Polsce i dochodów realnych. na 1 mieszk. miast	B. St. War. Bytu 1958 oraz tab. 2, 11		57,5	55,7	54,9	53,3	52,1	51,7	51,1
8	Wg proporcji budżetów rodzinnych w innych krajach i dochodów realnych jak w poz. 7	Rev. of Food Consum. Surveys		50,0	47,6	46,5	44,3	43,0	42,6	41,7
9	Wartość spożycia natur. i zakup żywn. w gosp. chłopskich z dochodów osobistych	M. Czerniewska <i>Doch. gosp. chl.</i>		64,9	63,3	58,9	55,3	52,4	50,5	53,0
10	Spożycie żywn. przez ludność z doch. osobistych jako części doch. nar.	Doch. nar. 1956 R. St. 1959, s. 60		—	—	66,1	63,8	61,6	61,5	—

Źródła: wyd. — wydatki; doch. — dochody; na pierwszym miejscu numer tablicy (z niniejszego załącznika), na drugim numer pozycji.

Poz. 7 - Biuletyn Statystyki Warunków Bytu za rok 1958, nr 1/59, GUS, Warszawa 1959.

Poz. 8 — Review of Food Consumption Surveys, FAO, Rome 1958.

Poz. 8 — M. Czerniewska, *Dochody gospodarstw chłopskich w 1958/59 r.*, Warszawa 1960, masz. powiel.

Poz. 9 — *Dochód narodowy Polski 1956 oraz wstępny szacunek 1957*, GUS, Warszawa 1958.

obliczone na tej podstawie współczynniki elastyczności wydatków byłyby wyższe aniżeli mierzone w stosunku do wartości obrotów ogółem. Takie częściowe wyniki mogą natomiast stanowić dużą wartość dla programowania rozwoju poszczególnych form obrotu towarowego oraz badania stopnia ich konkurencyjności dla rozbudowy przemysłu rolno-spożywczego oraz tych działów innych przemysłów, które wytwarzają produkty komplementarne (na przykład opakowania). Wydaje się, że również w przyszłym okresie tempo wzrostu obrotów w handlu detalicznym i żywieniu zbiorowym będzie wyższe aniżeli na targowiskach, mimo iż dochodowa elastyczność popytu na dobra na nich sprzedawane (owoce, warzywa, nabiał, drób) jest wyższa niż w stosunku do żywności ogółem. Dopiero zatem w warunkach, gdy handel detaliczny skoncentruje w swym ręku zasadniczą część obrotów żywnością, możliwość popełnienia błędu przy określaniu obrotów targowiskowych, a tym samym łącznych obrotów żywnością, przestanie odgrywać rolę, której znaczenia w chwili obecnej nie wolno nie doceniać. Natomiast dla programowania produkcji rolnej znajomość współczynników „rynkowej” elastyczności popytu nie posiada już tak doniosłego znaczenia. Wzrastający popyt na żywność nie musi być równoznaczny ze wzrostem w tym samym stopniu spożycia, a co za tym idzie — i produkcji rolnej. Rynek może bowiem, i w rzeczywistości w coraz większym stopniu przejmując zadania, jakie w wyżywieniu ludności, zwłaszcza wiejskiej, pełniło dotąd samozaopatrzenie. Zmienia to co prawda strukturę spożycia i produkcji, lecz zmiany te są powolniejsze niż zachodzące w sferze konsumpcji rynkowej.

*

Obecnie, po omówieniu niektórych najważniejszych aspektów metodyki wyboru odpowiednich danych do badań w skali makroekonomicznej, przejdziemy do zreferowania najważniejszych wyników otrzymanych na podstawie szeregów czasowych i budżetów rodzinnych.

1. Wniosek, jaki nasuwa się na podstawie danych z tabeli 5, pozwala stwierdzić działanie prawa Engla zarówno w skali całego rynku, jak i na podstawie reprezentacyjnego badania budżetów rodzinnych. W latach 1953—1959 pieniądze realne wzrosły na 1 mieszkańca w Polsce o 81%, z tego na 1 mieszkańca miast o 51%, a na 1 mieszkańca wsi — o 104%. W tym czasie udział wydatków na żywność w średnich dochodach pieniężnych ludności spadł z 53,1% do 46,4%.

2. Tempo spadku rynkowych wydatków na żywność w miarę wzrostu dochodów — możliwe również do uchwycenia przy pomocy współczynników dochodowej elastyczności popytu — było wolniejsze niż sugerowały to wyniki budżetów rodzinnych. Według tych ostatnich źródeł, wynosiły one (w stosunku do dochodów netto, tj. po potrąceniu podatków związanych) w roku 1957 — 0,77, w 1958 — 0,75, w 1959 — 0,76, nato-

miast według danych statystyki rynkowej przeciętnie dla siedmioletnia — 0,88, dla kolejnych lat (według wzoru na łukową elastyczność popytu) poczynając od 1954 r. — 0,92, 0,84; 0,79, 0,66 i 1,06.

3. O ile współczynniki „budżetowe” w trzech kolejnych latach nie wykazują większych wahań, o tyle współczynniki „rynkowe” charakteryzują się dość wysoką zmiennością.

4. Współczynniki dochodowej elastyczności popytu w ujęciu dynamicznym są wyższe dla ludności wiejskiej w porównaniu z popytem ludności miejskiej (odpowiednio dla siedmioletnia 0,99 oraz 0,83), przy czym pierwsze charakteryzują się bardzo wysoką zmiennością, pięciokrotnie wyższą niż drugie.

5. Kształtowanie się współczynników elastyczności według wysokości nie wykazuje bardziej określonych tendencji. Nie pozwala zresztą na to zbyt krótki okres objęty badaniem. Porównując jednak szeregi chronologiczne oddzielnie dla ludności wiejskiej i miejskiej można dostrzec dla tej pierwszej wyraźną tendencję spadkową (w kolejnych latach odpowiednio: 2,03; 1,66, 0,75; 0,83, 1,03 i 0,86) i lekką tendencję wzrostu dla ludności miejskiej (odpowiednio: 0,78, 0,73; 0,86, 0,68; 0,82; 0,96).

6. Jeszcze większe różnice niż w zakresie współczynników elastyczności można stwierdzić pomiędzy danymi rynkowymi a budżetowymi w zakresie procentowego udziału wydatków na żywność (por. tabela 5 poz. 2 i 7 oraz 8). Ludność miejska ogółem wydatkowała na żywność ze swoich dochodów blisko 15% wyższe sumy niż ludność objęta badaniem budżetów GUS. Przeciętny w siedmioletnim udział jej wydatków na żywność w wysokości nieco ponad 60% ogólnych dochodów należy uznać za bardzo wysokie.

Ż kolei przejdziemy do scharakteryzowania niektórych przyczyn, wywołujących rozbieżności między wynikami badań statycznych i dynamicznych.

Jedną z zasadniczych przyczyn zróżnicowania współczynników elastyczności „rynkowych” i „budżetowych” jest napływ ludności wiejskiej do miast w liczbie około 300 tysięcy rocznie. Przejście to powoduje przeciętnie ponad dwukrotny wzrost dochodu pieniężnego na osobę, lecz jednocześnie dziesięciokrotny wzrost wydatków rynkowych na zakup żywności (por. tabela 4). Zjawisko to odgrywało szczególną rolę na początku badanego siedmioletnia, kiedy rozpiętości między dochodem pieniężnym ludności miejskiej i wiejskiej były bardziej jaskrawe niż obecnie (w roku 1953 dochód pieniężny 1 mieszkańca miast był 2,8 razy wyższy niż mieszkańca wsi, w 1959 r. analogicznie 2,0 razy), a rozpiętości między wydatkami rynkowymi były odpowiednio przeszło 13-krotne w 1953 r. i 7-krotne w 1959 r. W rezultacie więc rozmiary migracji ludności ze wsi do miasta oraz rozpiętość między dochodami pieniężnymi

i rozpiętość między wydatkami obu tych grup konsumentów decydują o zróżnicowaniu współczynników elastyczności w ujęciu statycznym i dynamicznym.

Drugim elementem o dużym znaczeniu jest szybki wzrost zakupów rynkowych żywności dokonywanych przez ludność wiejską. Głównymi przyczynami były tu zwiększenie stopnia zaspokojenia popytu oraz zmniejszenie, i to dość poważne, rozpiętości pomiędzy cenami skupu a cenami detalicznymi. Na przykład w roku 1958 i 1959 zmniejszenie marży handlowej w obrocie mięsem było tak duże, iż rolnikom opłacało się zbywać żywiec i zakupywać w detalu na własne potrzeby artykuły mięsne. Fakt ten był jednym z powodów wyraźnego wzrostu współczynnika dochodowej elastyczności popytu oraz jego zmienności, obliczanych na podstawie statystyki rynkowej. Tak więc wahania w zaopatrzeniu handlu, w produkcji rolnej oraz marży handlowej można zaliczyć do istotnych przyczyn zróżnicowania współczynników elastyczności. W przyszłości nie mniej ważną rolę może odegrać specjalizacja produkcji rolnej, zmuszając w większym niż dotychczas stopniu do zaopatrywania się w niektóre artykuły żywnościowe w handlu. Rezultatem przedstawionych wyżej zjawisk był — jak to wynika z tabeli 5 poz. 14 — relatywny wzrost zakupów żywności przez ludność wiejską, mimo względnego spadku liczby mieszkańców wsi.

Trzecim czynnikiem, wywołującym odmienne kształtowanie się krzywych Engla wykreślonych na podstawie statystyki rynkowej i budżetów rodzinnych, był nieco szybszy wzrost cen na artykuły żywnościowe aniżeli nieżywnościowe. Zjawisko to, obserwowane również w innych krajach, jest tam przede wszystkim wynikiem wzrostu jakości produktów oraz rozmiarów świadczonych na rzecz konsumenta usług (opakowanie, dostawa do domu itp.). W Polsce jest ono, wobec stosunkowo powolnego tempa rozwoju produkcji rolnej, rezultatem dążenia do osiągnięcia cen równowagi oraz zmian relatywnie zbyt niskich cen artykułów żywnościowych. Wzrost cen na dobra o popycie nieelastycznym powoduje, mimo spadku fizycznych rozmiarów konsumpcji, wzrost zakupów w ujęciu wartościowym, co znajduje swój wyraz w zwiększeniu się obrotów rynkowych.

Czwartym czynnikiem, różnicującym wyniki otrzymywane z obu omawianych źródeł, są zmiany w podziale dochodów. Szybszy wzrost dochodów pieniężnych otrzymywanych przez ludność miejską, która z każdej złotówki wydaje na zakup żywności blisko 60 groszy, w stosunku do dochodów otrzymywanych przez ludność wiejską, wydającą z każdej złotówki jedynie 20 groszy, sprawi, iż ogólne tempo spadku udziału wydatków na żywność będzie wolniejsze niż miałyoby to miejsce przy odmiennym podziale dochodów. Szybszy wzrost pieniężnych do-

chodów ludności wiejskiej w badanym siedmioletniu w Polsce (por. tabela 2) wpłynął niewątpliwie na zmniejszenie się odsetka wydatków na żywność w ogólnych dochodach ludności.

Również zmiany w wewnętrznej strukturze dochodów mogą wywierać swój wpływ na tempo przemian w spożyciu rynkowym żywności. Wzrost dochodów charakteryzujących się wysoką „skłonnością” do ich wydatkowania na zakup artykułów żywnościowych (świadczenia społeczne, renty) przyczynia się niewątpliwie do wywierania nacisku na rynek produktów rolnych. Sytuacja taka miała miejsce w omawianym siedmioletniu (por. tabela 1). Odminną z kolei reakcję wywoła wzrost dochodów wypłacanych z tytułu bezosobowego funduszu płac, funduszu zakładowego i innych dochodów niesystematycznie otrzymywanych. Nie bez znaczenia jest również wielkość udzielonych kredytów konsumpcyjnych oraz wielkość odłożonych przez ludność zasobów pieniężnych.

Piątym czynnikiem, znajdującym swe odzwierciedlenie w układzie dynamicznym, są zmiany zachodzące w stopniu nierównomierności rozkładu dochodów według ich wysokości. Im bardziej równomierny ich rozdział, im większe spłaszczenie, tym wyższa zaznacza się skłonność do konsumpcji artykułów żywnościowych. W świetle przeprowadzonych badań okazuje się, iż stopień koncentracji dochodów jest w Polsce znacznie niższy niż w okresie przedwojennym, i to zarówno w stosunku do łącznych dochodów wszystkich grup ludności — co jest rzeczą zrozumiałą — jak i poszczególnych jej warstw⁴.

Szóstym wreszcie czynnikiem, metodycznym, powodującym rozbieżności między wynikami elastyczności popytu obliczonymi na podstawie statystyki rynkowej i budżetów rodzinnych, jest sposób grupowania badanej populacji w tych ostatnich. Zasadniczym kryterium grupowania w szeregu rosnącym jest poziom dochodów przypadających na 1 osobę. W miarę wzrostu zamożności wzrasta jednocześnie stopień dojrzałości konsumpcyjnej, liczonej jako stosunek jednostek konsumpcyjnych do liczby osób fizycznych, maleje jednak liczebność gospodarstw domowych. Oprócz więc zmian w dochodach budżety rejestrują ponadto wpływ zmian demograficznych, takich jak wiek konsumentów oraz liczebność rodzin. Na przykład przy wzroście poziomu dochodów rocznych na 1 osobę z 4656 zł w pierwszej grupie zamożności do 31 920 zł w grupie ostatniej, przeciętna liczba osób w gospodarstwie spada z 6,47 na 1,31. W dynamicznym układzie zjawisk nie zauważa się natomiast podobnej prawidłowości⁵.

⁴ Szczegółowe wyniki podano w przygotowywanej do druku, cytowanej już pracy autora.

⁵ Rocznik Statystyczny 1961, s. 390.

Na zakończenie kilka wniosków. Pierwszy dotyczy kwestii metodologicznych. Różnice zachodzące w kształtowaniu się krzywej Engla w ujęciu statycznym i dynamicznym nie są jedynie, ani też przede wszystkim, rezultatem niereprezentacyjności badań cząstkowych w formie budżetów rodzinnych czy rachunkowości rolnej. Badania statyczne nie są po prostu w stanie odzwierciedlić i zarejestrować wszystkich przemian dokonujących się w układzie dynamicznym, np. w sferze demograficznej, w relacjach cen, w podziale i dyspersji dochodów pieniężnych ludności. Stąd konieczne wydaje się nie tyle poszerzenie badań statycznych, ile rozwinięcie obserwacji i udoskonalenie ich metod w dziedzinie zjawisk makroekonomicznych, rynkowych. Z drugiej strony należy mieć na uwadze to, iż wyniki badań szeregów chronologicznych, z istoty swej rejestrujące procesy masowe, często przypadkowe, nie pozwalają na pogłębioną analizę niektórych prawidłowości, przejawiających się w mikrosferze życia społecznego i gospodarczego. Stąd niezbędne, równolegle prowadzone, zarówno jedne jak i drugie badania. Jednocześnie należy rozwijać metody obserwacji i badań procesów całościowych, będące niezastąpionym instrumentem w planowaniu obrotu towarowego.

Drugi wniosek jest natury polityko-gospodarczej. Nadmierna w stosunku do poziomu dochodów ludności w Polsce, konsumpcja artykułów żywnościowych, wymaga, celem dokonania zmian w preferencjach, zastosowania odpowiednich instrumentów ekonomicznych w dziedzinie cen, rozkładu dochodów, pobudzania potrzeb na dobra trwałego użytku i innych.